

Paweł Piotrowski - organy, Gorzkie żale przybywa

Pobudka

1. Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie.
2. Rozpłynicie się me źrenice, toczcie smutnych łez krynice.
3. Słońce, gwiazdy omdlewają, żałobą się pokrywają.
4. Płaczą rzewnie aniołowie, a któż żalność ich wypowie?
5. Opoki się twarde krają, z grobów umarli powstają.
6. Cóż jest, pytam, co się dzieje? Wszystko stworzenie truchleje!
7. Na ból Męki Chrystusowej żal przejmuję bez wymowy.
8. Uderz, Jezu, bez odwołki, w twarde serc naszych opoki!
9. Jezu mój, we krwi ran swoich, obmyj duszę z grzechów moich!
10. Upał serca swego chłodzę, gdy w przepaść Męki Twej wchodzę

Hymn

1. Żal duszę ściska, serce boleść czuje,
gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje.
Kłęczy w Ogrójcu, gdy krwawy pot leje,
me serce mdleje.
2. Pana świętości uczeń zły całuje,
żołnierz okrutny powrózmi krępuje.
Jezus tym więzom dla nas się poddaje,
na śmierć wydaje.
3. Biję, popycha tłum nieposkromiony,
nielitościwie z tej i owej strony.
Za włosy targa; znosi w cierpliwości,
Król z wysokości.
4. Zsiniałe przedtem krwią zachodzą usta,
gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta.
Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie,
serca kochanie.
5. Oby się serce we łzy rozpływało,
że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało,
Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości,
dla Twej miłości.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

1. Jezu, na zabicie okrutne, cichy Baranku, od wrogów szukany, Jezu mój kochany!
2. Jezu, za trzydzieści srebrników, od niewdzięcznego ucznia zaprzędany, Jezu mój kochany!
3. Jezu, w ciężkim smutku żalnością, jakoś sam wyznał, przed śmiercią nękany, Jezu mój kochany!
4. Jezu, na modlitwie w Ogrójcu, strumieniem potu krwawego zalany, Jezu mój kochany!
5. Jezu, całowaniem zdradliwym, od niegodnego Judasza wydany, Jezu mój kochany!
6. Jezu, powrozami grubymi, od swawolnego żołdactwa związany, Jezu mój kochany!
7. Jezu, od pospółstwa zelżywie, przed Annaszowym sądem znieważany, Jezu mój kochany!
8. Jezu, przez ulice sromotnie, przed sąd Kajfasza za włosy targany, Jezu mój kochany!
9. Jezu, od Malchusa srogiego, ręką zbrodniczą wypoliczkowany, Jezu mój kochany!
10. Jezu, od fałszywych dwóch świadków, za zwodziciela niesłusznie podany, Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony!

Dla nas zelżony i poharńbiony!

Bądź uwielbiony, bądź wysławiony! Boże nieskończony!

Rozmowa duszy z Matką Bolesną

1. Ach, ja Matka tak żalosa, boleść mnie ściska nieznośna,
miecz me serce przenika.
2. Czemuś, Matko ukochana, ciężko na sercu stroskana?
Czemu wszystka truchlejesz?
3. Co mię pytasz? Wszystkam w mdłości,
mówić nie mogę z żalności, Krew mi serce zalewa.
4. Powiedz mi, o Panno moja,
czemu blednieje twarz Twoja? Czemu gorzkie łzy lejesz?
5. Widzę, że Syn ukochany,
w Ogrójcu cały zalany, potu krwawym potokiem.
6. O Matko! źródło miłości,
niech czuję gwałt Twej żalności, dozwól mi z sobą płakać.

harmonizacja organowa i wykonanie Paweł Piotrowski